

PAWEŁ PIELKA

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Wydział Teologiczny

<https://orcid.org/0000-0001-6124-754X>

Źródła ekumenicznego powołania Yves Congara

Sources of Yves Congar's Ecumenical Vocation

Abstract

The article shows the threads inspiring the ecumenical vocation of one of the basic authors of Catholic theology dealing with the issues of ecumenism, Yves Congar (1904–1995). Presenting this context allows us to capture the circumstances of the creation of the work that is a milestone in Catholic reflection on this matter: *Chrétiens désunis. Principes d'un «œcuménisme» catholique* (1937) and an outline of the later evolution of its author's views.

Keywords: Yves Congar, ecumenism, vocation, unity, dialogue.

Abstrakt

Artykuł ukazuje wątki inspirujące ekumeniczne powołanie Yvesa Marie Congara (1904–1995) – jednego z głównych autorów teologii katolickiej zajmujących się problematyką ekumenizmu. Przedstawienie tego kontekstu pozwala uchwycić okoliczności powstania dzieła pozostającego kamieniem milowym katolickiej refleksji w tejże materii: *Chrétiens désunis. Principes d'un «œcuménisme» catholique* (1937) oraz zarys późniejszej ewolucji poglądów jego autora.

Słowa kluczowe: Yves Congar, ekumenizm, powołanie, jedność, dialog.

Kard. Yves Marie Congar (1904–1995) jest niekwestionowanym mistrzem teologii ekumenicznej XX w., gdyż sam – przez swoje świadectwo życia i naukowe zaangażowanie – w sposób zasadniczy przyczynił się do jej formalnego opracowania. Warto poznać środowisko życia, drogi dojrzewania i przetrwanie, w których budowały się jego przekonania. Był to bowiem człowiek, który nie szczędził siebie, gdyż jedność chrześcijan i miłość do Kościoła była jego pasją.

1. Środowisko życia

Wszystko w latach dzieciństwa i młodości Congara wydawało się sprzyjać wzrastaniu jego wrażliwości na jedność między ludźmi: życie rodzinne, środowisko wychowania, ukierunkowanie formacji i modlitewnej refleksji. Niemniej istotnym dla kształtowania ekumenicznego powołania autora był kontakt z ludźmi i poznanie współczesnych mu koncepcji i konkretnych działań zmierzających do jedności chrześcijan.

Urodzony 13 kwietnia w 1904 r., dzieciństwo przeżywa w swoim rodzinnym mieście Sedan w Ardenach. Region ten jest jednym z ośrodków protestantyzmu francuskiego XVI i XVII w.¹, dlatego naturalne było tam współistnienie wspólnot katolików i wspólnot protestanckich. Z pewnością zatem także naturalne i swobodne były codzienne kontakty rodziny przyszłego teologa z protestantami i Żydami. Jak anegdota brzmi wspomnienie Congara: „zdarzało mi się (...; miałem trzynaście czy czternaście lat), mając jako kolegę jednego z synów pastora mojego małego miasta, prowadzić z nim wielkie dyskusje teologiczne w kwestii ofiary i mszy”². Młody Yves modlił się w kaplicy udostępnianej katolikom przez kalwinów. Ta ostatnia graniczyła z ogrodem rodziców Congara. „To w tej kaplicy, jeśli nie otrzymałem czy nie uznałem mojego powołania kapłańskiego, to co najmniej otrzymałem jego potwierdzenie: w tej dziecięcej modlitwie, przez którą pytałem Boga i szukałem bezpieczeństwa i światła”³. Dla przyszłego ekumenisty warsztatem dla wypracowania metodyki i treści poszukiwania jedności było jego własne życie.

Równocześnie z tymi doświadczeniami kształtuje się poczucie jego własnej tożsamości. Jak sam wspomina: „otrzymałem pierwsze podstawy solidnej i autentycznej świadomości Kościoła: przez nauczanie mojego proboszcza, kanonika R. Tonnela, tak pełne doktryny i zmysłu katolickiego, przez wpływ kanonika D. Lallementa, który objawił mi rzeczywistość liturgii i życia religijnego, (...) wreszcie oddziaływanie mojej świętej matki, której działania nie można by zmierzyć”⁴. Właśnie w bibliotece matki napotyka na *Le Mystère de l'Église* Humberta Clerissaca – książkę, która wywarła wielki wpływ na jego myśl, odkrywając mu, jak pisze, „poezję katolicyzmu”⁵. Świadomość gruntującego się już

¹ Por. Jean-Pierre Jossua. 1967. *Le Père Congar. La théologie au service du peuple de Dieu*. Paris: Editions du Cerf, 65.

² Yves Congar. 1974. *Une passion: l'unité. Réflexions et souvenirs 1929–1973*. Paris: Editions du Cerf, 12.

³ Congar. 1974. *Une passion: l'unité*.

⁴ Congar. 1974. *Une passion: l'unité*, 13.

⁵ Joseph Famerée. 1999. Formation et ecclésiologie du « premier » Congar. W *Cardinal Yves Congar. 1904–1995. Actes du colloque réuni à Rome les 3–4 juin 1996*, 53. Red. André Vauchez. Paris: Cerf coll. « Histoire ».

wówczas utożsamienia z własnym Kościołem i jego Tradycją będzie stabilnym tłem dla ufnego i owocnego kontaktu z wszystkimi, których będzie mu dane spotykać i z którymi będzie poszukiwać jedności.

Te wątki pierwszego i naturalnego środowiska życia pozostaną trwałym punktem odniesienia dla jego przyszłych badań i spotkań ekumenicznych.

2. Dojrzewanie w powołaniu

Po wstąpieniu w 1925 r. do zgromadzenia dominikanów młody student rozpoczyna studia filozoficzne. W Instytucie Katolickim w Paryżu zaznajamia się z tomizmem, słuchając wykładów Jeana Maritaina. Pogłębienie tak zainicjowanej formacji, kontynuowane będzie potem w dominikańskim klasztorze studiów Saulchoir, dokąd przybywa rok później. Tamtejsze środowisko pozostaje wówczas pod wpływem osobowości ojców: Antoine Lemonnyera, Pierre Mandonneta, Marie-Dominique Rolanda-Gosselina, a przede wszystkim młodego Marie-Dominique Chenu. Oddziaływanie tego ostatniego zaowocuje charakterystycznym, historyczno-erudycyjnym znamieniem formacji Congara. Tu znajdziemy odpowiedź na pytanie o podstawy olśniewającej erudycji autora.

Saulchoir, nie rezygnując z nauki św. Tomasza z Akwinu, wzmacniało studium źródeł biblijnych i patrystycznych. Starano się o bardziej adekwatne odczytanie św. Tomasza w jego czasach dzięki rozwijanemu mediewizmowi. Rozwijała go ekipa dominikańska we współpracy z Étienne Gilsonem⁶. Joseph Famerée tak podsumowuje wpływ tych okoliczności na młodego dominikana: „powrót do źródeł biblijnych i patrystycznych, sens i troska o historię: tu mamy już całego Congara”⁷.

Postulowany często, ale i wieloznaczny „powrót do źródeł” pierwotnie pojawił się w kontekście analiz liturgii Kościoła. Powracać do źródeł oznaczało postępować w sposób wolny od jakiegoś „archeologizmu”, od płytkiego wskrzeszania starych form. Znaczyło to również, że mamy do czynienia z misterium życia, do którego trzeba poszukać odnowionego dostępu. Następnie, w procesie tym należy odróżnić szacunek wobec form stałych i zawsze wartościowych od szacunku wobec form przejściowych. Koniecznie trzeba odróżnić postawę absolutystyczną od namysłu krytycznego i inteligentnego. W ten sposób – zdaniem Congara – dokonywać się będzie „studium samych zasad katolicyzmu”⁸; bynajmniej nie o mechaniczne zastąpienie jednych twierdzeń przez inne ani dokonanie

⁶ Por. Famerée. 1999. *Formation et ecclésiologie*, 54.

⁷ Famerée. 1999. *Formation et ecclésiologie*, 54.

⁸ Yves Congar. 1968. *Vraie et fausse réforme dans l'Église*. Paris: Editions du Cerf, 304.

jakiejś „rewolucji”, ale – w nawiązaniu do Charlesa Péguy – o tradycję głębszą w miejsce płytszej⁹.

Congar zaangażuje swój twórczy wysiłek w pojmowanie (*intelligibilité*) inne niż spekulatywne i dialektyczne¹⁰. Swoją metodę zbuduje na używaniu „zmysłu historyczności”. Nie będzie się ona wyróżniała tylko erudycją, znajomością tekstów źródłowych i badań nad nimi; chodzi raczej o historyczne pojmowanie całej rzeczywistości, a szczególnie – o historyczne pojmowanie rzeczywistości Kościoła.

Warto wskazać na elementy osobiste, wpisujące się w ogólną formację zakonną. Z czasu, gdy młody dominikanin przygotowywał się do święceń prezbiteratu (przyjął je 25 lipca 1930 r.), pochodzi jego znaczące wspomnienie. Otóż medytując rozdział siedemnasty Ewangelii według św. Jana, definitywnie uznał wezwanie do pracy nad tym, aby wszyscy ci, którzy wierzą w Jezusa Chrystusa, stanowili jedno¹¹. W tym czasie przedmiotem medytacji Congara była również teologia ofiary eucharystycznej zawarta w dziele Eugène Masure’a *Le sacrifice du Chef*¹². Owoców tej medytacji nie sposób nie kojarzyć z przedmiotem rozważań dokonujących się na płaszczyźnie intelektualnej. Teza jego lektoratu (licencjat) nosi tytuł: *Jedność Kościoła*¹³. Przemozny wpływ na inklinacje Congara wywiera samo środowisko Saulchoir.

3. Kształtowanie przekonań

Zaangażowania apostolskie prowincji dominikańskiej, do której przynależał Congar, pozwalało na bieżąco orientować się w sytuacji religijnej Norwegii i Rosji¹⁴. J. Famerée przytacza wypowiedź o wykładającym historię doktryn chrześcijańskich, już przez nas wspomnianym o. Chenu: „profesor nie potrzebował więcej niż godzinę tygodniowo, aby otworzyć bratu Congarowi (...) nowe horyzonty na rzeczywistość już obecną w jego umyśle”¹⁵. Relacje profesora z działalnością ekumenicznego Ruchu „Wiara i Konstytucja”, z Konferencji w Lozannie oraz sposób, w jaki mówił o J.A. Möhlerze, wielkim niemieckim teologu XIX w., odegrało, według określenia Congara, rolę zasiewu¹⁶.

⁹ Por. Yves Congar. 1990. Chenu frère que j’ai connu. W *L’Hommage différé au Père Chenu*, 242. Red. Claude Geffré. Paris: Éditions du Cerf.

¹⁰ Por. Jossua. 1967. *Le Père Congar*, 166.

¹¹ Por. Congar. 1974. *Une passion: l’unité*, 10.

¹² Por. Congar. 1974. *Une passion: l’unité*, 10.

¹³ Por. Congar. 1974. *Une passion: l’unité*, 9.

¹⁴ Por. Congar. 1974. *Une passion: l’unité*, 11.

¹⁵ Famerée. 1999. *Formation et ecclésiologie*, 55.

¹⁶ Por. Congar. 1974. *Une passion: l’unité*, 11.

Na uwagę zasługuje z pewnością kontakt Congara z myślą i środowiskiem niemieckim. Pierwsze wakacje po święceniach prezbiteratu spędza w Düsseldorfie, gdzie zapoznaje się z czasopismem „Die Hochkirche” Friedricha Heilera, „starającego się rozwinąć tendencję «katolicką» w łonie niemieckiego protestantyzmu”¹⁷ – według określenia J. Famerée. Z tego okresu pochodzi fragment tekstu Congara: „Mój Boże, dlaczego Twój Kościół zawsze oskarża? Zapewne musi on przede wszystkim «strzec depozytu»; ale czyż nie ma innych środków niż oskarżać? Zwłaszcza oskarżać tak szybko?”¹⁸ W innym miejscu młody dominikanin notuje: „Mój Boże, dlaczego Twój Kościół, który jest święty i jest jedyny, który jest jedyny, święty i prawdziwy, ma tak często to surowe i zniechęcające oblicze, podczas gdy w rzeczywistości jest pełen młodości i życia?”¹⁹. Temat Kościoła jest ciągle przedmiotem jego modlitewnej i naukowej refleksji.

Tak dokonywało się w życiu Congara poszukiwanie środków umożliwiających Kościołowi strzeżenie cennego depozytu, a zarazem uwrażliwienie na to, co różne. O owocach tamtych doświadczeń pisze sam Congar: „przeczytałem korzyść, którą umysł francuski może odnieść w kontakcie z Niemcami. Cywilizacja łacińska pomaga Niemcowi wydobyć na światło dzienne wrzenie jego myśli; germanizm objawia łacinnikowi pewien wymiar rzeczywistości, ponad porządkiem formalnym i klasyfikowaniem idei”²⁰. „Wiele zawdzięczam geniuszowi niemieckiemu, moim licznym niemieckim przyjaciołom, nauce niemieckiej”²¹. Congar nigdy nie krył zapoczątkowanej wówczas fascynacji myślą J.A. Möhlera. O jego dziele *Einheit in der Kirche* pisze: „to jest wielka książka, jeden z tych rzadkich tekstów, które nie znoszą być tylko przeglądane, ale domagają się być czytane, odczytywane na nowo, medytowane i które pozostawiają w umyśle na zawsze ideę prostą, bogatą i płodną”²².

Dług wdzięczności wobec Niemców zaciąga Congar również podczas kolejnych wizyt. Jak określa to Etienne Fouilloux, przeżywa on w tym czasie fascynację wielkimi miejscami luteranizmu²³. W Wartburgu, Erfurcie, Wittenberdze korzysta z dzieł i dokumentów na temat myśli i życia Marcina Lutra. Pisząc o ojcu protestantyzmu, wyznaje: „czułem odtąd, chociaż znając go jeszcze mało, że było do zrozumienia i do znalezienia u Lutra coś bardzo głębokiego”²⁴.

¹⁷ Famerée. 1999. *Formation et ecclésiologie*, 57.

¹⁸ Congar. 1974. *Une passion: l'unité*, 14.

¹⁹ Congar. 1974. *Une passion: l'unité*, 15.

²⁰ Congar. 1974. *Une passion: l'unité*, 16.

²¹ Congar. 1974. *Une passion: l'unité*, 17.

²² Yves Congar. 1963. *Sainte Église. Études et approches ecclésiologiques*. Paris: Editions du Cerf, 519.

²³ Por. Etienne Fouilloux. 1982. *Les catholiques et l'unité chrétienne du XIX^e au XX^e siècle. Itinéraires européens d'expression française*. Paris: Le Centurion, 217.

²⁴ Congar. 1974. *Une passion: l'unité*, 17.

O znajdującym się blisko Saulchoir „seminarium rosyjskim św. Bazylego” Congar stwierdza, że cieszyło się wielkim prestiżem młodych umysłów²⁵. Oddziaływanie myśli prawosławnej na Congara dokonuje się również poprzez jego wizyty w paryskim Kole francusko-rosyjskim. Zdaniem E. Fouilloux prawosławnym zawdzięcza Congar „zmysł wspólnoty, komunii w miłości, w której każdy jest aktywny”²⁶. Być może właśnie kontakt z prawosławiem zaowocował u Congara troską o wyjście poza łaciński konceptualizm²⁷.

Oprócz słuchania wykładów Etienne Gilsona na temat Lutra, wykładów z dogmatyki kalwińskiej w ramach odbywanych w Paryżu studiów uzupełniających, młody wykładowca apologetyki mógł korzystać ze spotkań prawosławnych, protestantów i katolików. Tu poznaje osobowości Jacquesa Maritaina, Mikołaja Bierdiajewa, Lwa Gilleta, Emmanuela Mouniera. W Instytucie Katolickim ma miejsce inne ważne spotkanie. Otóż wyklada tutaj o. Albert Gratieux. To dzięki niemu Congar zapoznaje się z myślą Aleksieja S. Chomiakowa i ruchem słowianofilskim, co znajdzie swe odzwierciedlenie na kartach *Chrétiens désunis*.

W tym okresie spotyka się z Dom Lambertem Beauduinem, inspiratorem ruchu odnowy liturgicznej i założycielem monasteru w Amay (Belgia). To spotkanie stało się początkiem wieloletniej przyjaźni między nimi. W monasterze Amay, gdzie sprawowano liturgię w dwu kaplicach i dwu rytach: łacińskim i wschodnim, spotyka Congar Paula Couturiera. Ten lyoński kapłan rozpoznał w tamtym czasie ideę organizowania modlitw o jedność chrześcijan. Pierwotnie wydarzenie to miało nazwę: „Uroczyste triduum modlitw o powrót chrześcijan rozłączonych do jedności Kościoła”. „To w tym benedyktyńskim monasterze krzyżowały się po raz pierwszy katolicki «ekumenizm doktrynalny» i «ekumenizm duchowy»”²⁸.

Na inne, bardzo ciekawe źródło teologicznej inspiracji Congara wskazuje J. Famerée. Otóż przytacza on fakt zaczerpnięcia przez Congara pewnej intuicji z opublikowanego przez o. Marie Benoît Schwalma artykułu pod tytułem *Dwie teologie: scholastyczna i pozytywna*, traktującego o tym, czym winna być eklezjologia²⁹. Jak relacjonuje treść tego artykułu J. Famerée, chodziło o zastosowanie tomistycznej analizy społeczeństwa do Kościoła pojmowanego jako społeczność³⁰. Wspomniana publikacja wpłynęła, jak ocenia Famerée, na to, że

²⁵ Por. Congar. 1974. *Une passion: l'unité*, 17.

²⁶ Fouilloux. 1982. *Les catholiques*, 85.

²⁷ Por. Fouilloux. 1982. *Les catholiques*, 85.

²⁸ Famerée. 1999. *Formation et ecclésiologie*, 58.

²⁹ Por. Famerée. 1999. *Formation et ecclésiologie*, 56.

³⁰ Famerée. 1999. *Formation et ecclésiologie*, 56.

Congar uznał tomistyczne kategorie społeczeństwa za niezdolne do pełnego oddania eklezjalnego misterium³¹. O. Schwalm, kontynuuje Famerée, pragnął, by przyszła eklezjologia syntetyzowała wiedzę rozrzuconą na przestrzeni wieków, karmiąc się myślą Ojców, papieży i teologów, którzy byli twórcami tej doktryny³². Wkrótce myśl ta zostanie podjęta w zainicjowanej przez Congara kolekcji *Unam Sanctam*.

Począwszy od 1935 r. wydarzenia związane z wykonywaniem obowiązków wykładowcy Saulchoir i działalnością ekumeniczną toczą się dla Congara w zawrotnym rytmie i doprowadzają go na skraj wyczerpania fizycznego i nerwowego³³. Później, w kuluarach Soboru Watykańskiego II, pojawił się żart na temat imponującego dorobku bibliograficznego Congara: twierdzono mianowicie, że „nie jest pewne, czy ojciec Congar czytał wszystko to, co napisał”³⁴. Jednak dominikanin był najbardziej kompetentnym uczestnikiem dialogu dla ekumenistów nie-katolickich³⁵. Lata trzydzieste w dziedzinie ekumenizmu po prostu noszą znamię o. Congara³⁶. Z tych też powodów w tym miejscu przybliżymy jedynie okoliczności mogące mieć bezpośredni wpływ na powstanie dzieła, które znaczyć będzie z wielu względów początek.

4. Bezpośredni kontekst powstania *Chrétiens désunis*

Na początku 1935 r. wydawany w Paryżu miesięcznik „La Vie Intellectuelle” podjął badania poświęcone aktualnym zagadnieniom życia religijnego, w szczególności współczesnym przyczynom niewiary w społeczeństwie francuskim. Congar przyjął skierowaną do niego ze strony wydawnictwa propozycję przygotowania teologicznego omówienia wyników przeprowadzonej przez nie ankiety. Jej wyniki poruszyły młodego teologa³⁷. W konsekwencji podjął refleksję, której owoc znajdujemy w sformułowanej dla tego miesięcznika i opublikowanej tam „konkluzji teologicznej”³⁸. W tejże konkluzji, jak stwierdza J. Famerée, można już dostrzec „zarysowujący się pierwotny projekt eklezjologiczny autora”³⁹.

³¹ Famerée. 1999. *Formation et ecclésiologie*, 56.

³² Famerée. 1999. *Formation et ecclésiologie*, 56.

³³ Por. Fouilloux. 1982. *Les catholiques*, 221.

³⁴ Famerée. 1999. *Formation et ecclésiologie*, 59.

³⁵ Por. Fouilloux. 1982. *Les catholiques*, 207.

³⁶ Por. Fouilloux. 1982. *Les catholiques*, 208.

³⁷ Por. Joseph Famerée. 1992. „L’ecclésiologie du Père Yves Congar. Essai de synthèse critique”. *Revue des sciences philosophiques et théologiques* 76: 378.

³⁸ Yves Congar. 1935. „Une conclusion théologique à l’Enquête sur les raisons actuelles de l’incroyance”. *La Vie Intellectuelle* 37: 215–249.

³⁹ Famerée. 1992. „L’ecclésiologie du Père Yves Congar”, 379.

Teolog jako przyczynę niewiary współczesnych ludzi sugeruje fakt, że „Kościół wskazywał ludziom obraz, który bardziej zdradzał, niż wyrażał jego prawdziwą, odpowiadającą Ewangelii i jego własnej, głębokiej tradycji, naturę”⁴⁰. Tak więc nieadekwatność istniejąca między sposobem przedstawiania Kościoła (eklezjologią) a samą jego naturą leży u podstaw niezrozumienia i niewiary.

Katolicka eklezjologia ewoluowała od XVI w., aby wypracować reakcję na kryzys zaistniały w wyniku Reformacji. Ogromną rolę w eklezjologii tejże epoki odegrały elementy instytucjonalne i jurydyczne. To, co w łonie Kościoła katolickiego było okazją dla postępu, niesło niebezpieczeństwo postępu jednostronnego⁴¹. Z czasem dominacja instytucjonalizmu i jurydyzmu prawie zupełnie przyćmiła misterium, którym Kościół jest przede wszystkim. Taki właśnie jednostronny charakter eklezjologii musiał ulec zmianie. Ta zmiana współcześnie dla Congara objawiała swoją niezbędność i był on w pełni świadom genezy i rozwoju tego procesu.

Pisał z nieskrywanym entuzjazmem o renesansie idei Kościoła⁴². Przy okazji studium wyników wspomnianej ankiety stwierdził naglącą potrzebę odnowienia katolickiej wizji Kościoła, wykraczającej ponad dominujący dotychczas instytucjonalizm i jurydyzm⁴³. Oto jak klimat tamtych czasów opisał Congar w swojej kronice: „Mówiło się, że XX wiek będzie «wiekiem Kościoła». Istotnie mówi się o nim wszędzie; kto chce odnieść sukces w organizacji kongresu, kierowaniu czasopiśmem, serii konferencji lub cyklu studiów, musi, jeśli tak można powiedzieć, wprowadzić w grę Kościół. Każdego roku ukazuje się kilka książek na temat Ciała Mistycznego, Akcji Katolickiej, Kościoła; wierni proszą, by im o nim mówić, sami o nim dyskutują”⁴⁴. W innym miejscu teolog stwierdza: „My odkrywamy go w nowy sposób. On, Kościół, pozostaje tym, czym był przed nami. To my budzimy się i otwierając oczy na niego, staramy się lepiej go rozumieć i lepiej nas rozumieć w nim. Byliśmy w jego ramionach, ale o tym nie wiedzieliśmy lub nie znaleźliśmy już jego słodyczy”⁴⁵.

W tej sytuacji było nie do przyjęcia, zdaniem Congara, by Kościół zamykał się i koncentrował na sobie samym, tworząc „świat obok”, ściśle konserwatywny; aby zamykał się zaabsorbowany troską o zachowanie depozytu, który niewątpliwie niesie⁴⁶.

⁴⁰ Congar. 1974. *Une passion: l'unité*, 44.

⁴¹ Por. Congar. 1963. *Sainte Église*, 451.

⁴² Por. Congar. 1963. *Sainte Église*, 449.

⁴³ Por. Congar. 1963. *Sainte Église*, 449.

⁴⁴ Congar. 1963. *Sainte Église*, 9.

⁴⁵ Congar. 1963. *Sainte Église*, 9.

⁴⁶ Congar. 1935. „Une conclusion théologique”. 241.

Początek kontynuowanej do dziś kolekcji *Unam Sanctam* dokonał się w takim właśnie, decydującym o charakterze całej kolekcji, eklezjologicznym kontekście. Zamysł przyświecający powstaniu tego przedsięwzięcia jest określony przez jego inicjatora jako wola lepszego poznania natury czy, inaczej mówiąc, misterium Kościoła⁴⁷. Prezentowane prace dostarczać miały „pojęcia Kościoła szerokiego, bogatego, żyjącego, pełnego biblijnej i tradycyjnej żywotności”⁴⁸. Warto zauważyć, że u francuskiego dominikanina eklezjologiczna wrażliwość już wtedy wiodła go ku poszukiwaniu jedności i do zareagowania na rozwijający się w ramach wspólnot protestanckich ekumenizm⁴⁹. Wrażliwość Congara na tę kwestię umacniała się w ciągu długich lat jego twórczości.

Pierwszym dziełem w kolekcji było pionierskie opracowanie Y. Congara: *Chrétiens désunis. Principes d'un «œcuménisme» catholique*. W tym czasie i na obszarze katolickim „żadna kolekcja nie mogła nosić bardziej szczęśliwego tytułu niż *Unam Sanctam* ani otwierać się pozycją bardziej stosowną niż *Chrétiens désunis*”⁵⁰. Dzieło to jest uporządkowanym zbiorem konferencji wygłoszonych przez Congara w paryskiej bazylice *Sacré-Coeur* w styczniu 1936 r., gdzie zaproszony został z okazji „Oktawy modlitw o jedność świata chrześcijańskiego”. J. Famerée stwierdza, że nie sposób przecenić jego znaczenia i wpływu⁵¹.

Sam autor wskazuje na fakt, iż wraz z *Chrétiens désunis* po raz pierwszy podjęty został ze strony rzymskokatolickiej wysiłek „teologicznego zdefiniowania lub co najmniej usytuowania «ekumenizmu»”⁵². Takiego zadania podjął się u progu swej naukowej drogi Congar. Poświęcił się tej sprawie, chociaż, jak stwierdza J.P. Jossua, wielu oceniało ją jako nie do obronienia⁵³.

Termin „ekumenizm” pozostaje jeszcze w cudzysłowie. Ruch ekumeniczny, jako wywodzący się z kręgów protestanckich, ciągle jeszcze pozostaje traktowany z podejrzliwością. „Nie będzie chodziło więc o jakikolwiek «ekumenizm», ale o ekumenizm katolicki”⁵⁴.

Publikacja Congara, jak stwierdza Famerée, prezentuje ujęcie ściśle „teologiczne jedności kościelnej, a nie jedynie wspólnotowe czy jurydyczne. Podobnie jak

⁴⁷ Congar. 1935. „Une conclusion théologique”. 241.

⁴⁸ Na podstawie słów zawartych w prospekcie wprowadzającym kolekcję *Unam Sanctam*, cytowanych przez dominikanina. Por. Congar. 1974. *Une passion: l'unité*, 46.

⁴⁹ Por. Fouilloux. 1982. *Les catholiques*, 69.

⁵⁰ Joseph Famerée. 1988. „« Chrétiens désunis » du P. Congar 50 ans après”. *Nouvelle revue théologique* 110 (5): 669.

⁵¹ Por. Famerée. 1992. „L'ecclésiologie du Père Yves Congar”, 380. Dodajmy, że już wtedy pojawiły się u Congara początki choroby, z którą zmagał będzie się już do końca swego życia, czyli do 1995 r.

⁵² Congar. 1974. *Une passion: l'unité*, 50.

⁵³ Por. Jean-Pierre Jossua. 1982. „L'œuvre œcuménique du Père Congar”. *Études* 11: 544.

⁵⁴ Jossua. 1982. „L'œuvre œcuménique du Père Congar”, 544.

postrzeganie jakościowe katolickości, a nie samo ilościowe, czasowe czy geograficzne. Dominikanin rozszerza pojęcie Kościoła do wymiarów całego świata dzięki oryginalnemu pojęciu ekumeniczności⁵⁵.

5. Ewolucja stanowiska Congara

Warto postawić pytanie o dalszy rozwój intuicji, które zostały zawarte przez Congara w *Chrétiens désunis*. Program naszkicowany w tym dziele znalazł późniejsze aplikacje w takich opracowaniach, jak: *Vraie et fausse réforme dans l'Église*, *Jalons pour une théologie du laïc* oraz *La Traditions et les traditions*. Po wydaniu *Chrétiens désunis* służba na rzecz ekumenizmu (w sensie ścisłym i publicznym) stała się dla dominikanina bardzo trudna z uwagi na okres kościelnych podejrzeń wobec samego dzieła. Sytuacja uległa pozytywnej zmianie dopiero podczas pontyfikatu papieża Jana XXIII.

W tym, co dotyczy samego ekumenizmu, nie uległo zmianie zasadnicze, „ekumeniczne” ukierunkowanie myśli Congara. Opiera się ono na fundamencie, jakim dla jego eklezjologii jest koncepcja katolickości. W myśli Congara występuje również pewna stała idea „podstawowej dwubiegunowości między jednością i wewnętrznym bogactwem”⁵⁶ Kościoła. Oba te pojęcia podlegać będą ewolucji. Dotychczasowe – zawarte w *Chrétiens désunis* – ujęcie jedności, będącej w swej niezmienności darem Boga, istniejącym już w Kościele katolickim i „cieszącej się rzeczywistą hegemonią w stosunku do różnorodności”⁵⁷, zastąpione zostanie przez jedność, która – wspólnie przez chrześcijan poszukiwana – dopiero ma nadejść.

Z kolei różnorodność przestanie być traktowana jako element drugorzędny. Czyż nie jest ona bowiem „darem Boga z tego samego tytułu co jedność?”⁵⁸ Nastąpi odejście od znaczonego pewnymi podejrzeniami pluralizmu w *Chrétiens désunis* do „pluralizmu jako wewnętrznego waloru jedności” w *Diversités et communion*⁵⁹.

Powstanie tego ostatniego dzieła dokonało się w czasie, który J.-P. Jossua określił jako „blokada ekumeniczna”. Myśl Congara wydaje się zawierać inspirację, która zdolna jest przekraczać takie blokady. Niezwykle cenne mogą się okazać badania rozwoju jego koncepcji zapoczątkowanej w *Chrétiens désunis*.

⁵⁵ Famerée. 1999. *Formation et ecclésiologie*, 62.

⁵⁶ Famerée. 1999. *Formation et ecclésiologie*, 62.

⁵⁷ Famerée. 1999. *Formation et ecclésiologie*, 62.

⁵⁸ Famerée. 1988. „« Chrétiens désunis » du P. Congar”, 670.

⁵⁹ Por. Yves Congar. 1982. *Diversités et communion*. Paris: Editions du Cerf.

Zrodzona z pasji i cierpienia, przynosi nieoczekiwane bogactwo plonów. Jednym z przykładów potwierdzających żywotność i nośność owej inspiracji jest fakt, że jego „zasady «ekumenizmu» katolickiego” wkrótce stały się „katolickimi zasadami ekumenizmu”. Ta zadziwiająca zbieżność między wielkimi tematami badań Congara a *Vaticanum II* mniej zaskakuje, jeśli zgodzimy się z tym, że „geniusz Congara polega na duchowej intuicji tego, co kiełkuje w Kościele”⁶⁰.

References

- Congar Yves. 1935. „Une conclusion théologique à l’Enquête sur les raisons actuelles de l’incroyance”. *La Vie Intellectuelle* 37: 215–249.
- Congar Yves. 1963. *Sainte Église. Études et approches ecclésiologiques*. Paris: Éditions du Cerf.
- Congar Yves. 1968. *Vraie et fausse réforme dans l’Église*. Paris: Editions du Cerf.
- Congar Yves. 1974. *Une passion: l’unité. Réflexions et souvenirs 1929–1973*. Paris: Éditions du Cerf.
- Congar Yves. 1982. *Diversités et communion*. Paris: Éditions du Cerf.
- Congar Yves. 1990. Chenu frère que j’ai connu. W *L’Hommage différé au Père Chenu*, 242. Red. Claude Geffré. Paris: Éditions du Cerf.
- Famerée Joseph. 1988. „« Chrétiens désunis » du P. Congar 50 ans après”. *Nouvelle revue théologique* 110 (5): 666–668.
- Famerée Joseph. 1992. „L’ecclésiologie du Père Yves Congar. Essai de synthèse critique”. *Revue des sciences philosophiques et théologiques* 76: 377–419.
- Famerée Joseph. 1999. Formation et ecclésiologie du « premier » Congar. W *Cardinal Yves Congar: 1904–1995. Actes du colloque réuni à Rome les 3–4 juin 1996*, 51–70. Red. André Vauchez. Paris: Editions du Cerf.
- Fouilloux Etienne. 1982. *Les catholiques et l’unité chrétienne du XIX^e au XX^e siècle. Itinéraires européens d’expression française*. Paris: Le Centurion.
- Jossua Jean-Pierre. 1967. *Le Père Congar. La théologie au service du peuple de Dieu*. Paris: Editions du Cerf.
- Jossua Jean-Pierre. 1982. „L’œuvre œcuménique du Père Congar”. *Études* 11: 543–556.

⁶⁰ Jossua. 1982. „L’œuvre œcuménique du Père Congar”, 554.